Kamerzysta, Titanic

A kiedy odejdziemy
Nie zostanie po nas nic
Tylko zostanie ten plik
Z tobą chcę do końca życia być
No bo jesteś tylko ty i nie liczy się już nic

A kiedy odejdziemy my
Nie zostanie po nas nic
Tylko zostanie ten plik
Z tobą chcę do końca życia być
No bo jesteś tylko ty i nie liczy się już nic

Mała popatrz na mnie dziś
Wszystkie suki wokół widzą tylko ten jebany kwit
Dla nich zamknięte są drzwi
Klucz do nich masz tylko ty
Może życie to był koszmar
Z tobą spełniam wszystkie sny

Kiedyś na policzkach łzy
Nie pozwolę płakać Ci
Zwiedź tu ze mną Paryż, Rzym
Teraz nie liczy się nic
I do rana wino pić
Ty wtulona we mnie śpisz
Tonęliśmy jak TITANIC
Żeby razem w niebie być

A kiedy odejdziemy my
Nie zostanie po nas nic
Tylko zostanie ten plik
Z tobą chcę do końca życia być
No bo jesteś tylko ty i nie liczy się już nic

A kiedy odejdziemy my
Nie zostanie po nas nic
Tylko zostanie ten plik
Z tobą chcę do końca życia być
No bo jesteś tylko ty i nie liczy się już nic

Mała popatrz prosto w oczy mi
Amor strzelił w moje serce
tak jak serią karabin
Daj mi kilka chwil
(tylko kilka chwil)
Żebym zmienił jak reżyser
Twoje życie w piękny film
Aktorami w nim
(Jesteśmy my, jesteśmy my)
To jesteśmy tylko my

Skarbie aż do końca dni~
Skarbie już do końca dni
To jesteśmy tylko my
Nie rozdzieli nas już nic

Znów wznosimy toast
Oni tworzą plotki o nas
A to nie przelotny romans
Jesteś jak najlepszy towar
Bo odużasz mnie tak mocno
Tylko ciebie chce próbować

A kiedy odejdziemy my
Nie zostanie po nas nic
Tylko zostanie ten plik
Z tobą chcę do końca życia być
No bo jesteś tylko ty i nie liczy się już nic

A kiedy odejdziemy my
Nie zostanie po nas nic
Tylko zostanie ten plik
Z tobą chcę do końca życia być
No bo jesteś tylko ty i nie liczy się już nic

(A kiedy odejdziemy my
Nie zostanie po nas nic
Tylko zostanie ten plik
Z tobą chcę do końca życia być
No bo jesteś tylko ty i nie liczy się już nic)
(Niiiic, niiiiic, niiiic)